poniedziałek, 06.04.2026

Fake news [Mt 28, 9-15]

Gdy anioł przemówił do niewiast, one pośpiesznie oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobiegły oznajmić to Jego uczniom. A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą». Gdy one były w drodze, niektórzy ze straży przyszli do miasta i powiadomili arcykapłanów o wszystkim, co zaszło. Ci zebrali się ze starszymi, a po naradzie dali żołnierzom sporo pieniędzy i rzekli: «Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdy spaliśmy. A gdyby to doszło do uszu namiestnika, my z nim pomówimy i wybawimy was z kłopotu». Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami, i trwa aż do dnia dzisiejszego.

>P<

Nie wiem, czy zauważyliście pewien mechanizm panujący we współczesnym świecie. Bardzo często sensacyjna, niesprawdzona informacja lub nawet kłamstwo ma milionowe zasięgi i udostępnienia. Chętnie czyta się takie informacje. Stają się one swego rodzaju wiralem, który krąży nie tylko w głębinach Internetu, ale i przenosi się na codzienne życie. Natomiast sprostowanie, które podaje się kilka dni po wydarzeniu lub po wyroku sądu, nie jest już takie popularne – rzadko kto je czyta. Podobną zależność widzimy dziś w Ewangelii. Możemy zauważyć dwa światy. Najpierw świat niewiast, które spotkały Zmartwychwstałego Pana. To spotkanie jest darmowe, prawdziwe; nikt ich nie przekupił do tego, aby głosiły radość zmartwychwstania innym. To daje im siłę i energię, by biec i głosić, że Jezus żyje, że zmartwychwstał. Kobiety mają relację z Jezusem, czują Jego bliskość, a podczas spotkania mogą Go dotykać. Inną postawę widzimy u arcykapłanów i starszych. Oni przekupują żołnierzy, dają im sporą sumę pieniędzy, aby rozpowiadali nieprawdziwe informacje, że to rzekomo: "Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdy spaliśmy". Dostają oni gotowe instrukcje, jak mają się zachowywać i co mówić. Dostają łapówkę. Prawda jest za darmo, daje siłę i energię do działania, zabiera strach oraz niepokój. Natomiast kłamstwo musi zostać opłacone i sztucznie podtrzymywane. Czytając Ewangelię, warto to dziś zauważyć. Kobiety z własnego przekonania i doświadczenia niosły Dobrą Nowinę o zwycięstwie życia nad śmiercią oraz zmartwychwstaniu Jezusa. Natomiast strażnicy puszczają w obieg pogłoskę, kłamstwo i manipulację. Prawda o zmartwychwstaniu Jezusa trwa blisko 2000 lat. Ona nie potrzebuje reklamy ani sztucznego podtrzymywania, bo jest najczystszą prawdą. Kłamstwo prowadziło do manipulacji i wprowadzało w błąd. I jak słyszymy w Ewangelii: „I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami i trwa aż do dnia dzisiejszego". Drodzy czytelnicy, nie dajmy się manipulować, trwajmy mocno w wyznawanej wierze, a nigdy się nie zawiedziemy. Weryfikujmy też informacje, które otrzymujemy i nie dajmy się wprowadzić w błąd, szczególnie jeśli tyczy się to kwestii wyznawanej przez nas wiary.

_____

fot. pixabay